

Diego Perotti udzielił wywiadu dla *El Intransigente*, w którym mówił o Boca Juniors, w którym chciałby zakończyć karierę, a także o swoim byłym koledze z Genoi, Nicolasio Burdisso, który został właśnie dyrektorem sportowym argentyńskiego klubu.

Burdisso?

- Jest poważną, uczciwą i szczerą osobą, jedną z niewielu w futbolu. Nie mam wątpliwości, że odniesie sukces. Miałem szczęście być z nim przez półtora roku, był kapitanem i kolegą wśród najlepszych jakich mogła dać mi piłka. Był jednym z tych, którzy pomogli mi najwięcej w trudnych momentach. Bardzo dużo mnie nauczył, będę mu wdzięczny.

Finał Copa Libertadores między Boca i River?

- To był smutny finał, przyznałbym puchar Boca. To co zrobiła federacja Conmebol było wstydem. Również to co się wydarzyło było wstydem, ale niestety się stało. Pasja i niepokój są właściwymi rzeczami, ale nie taki poziom przemocy. Nie spodziewałem się wygranej River, myślałem, że Boca uda się wykorzystać bodziec psychologiczny.

La Roma?

- Mam kontrakt do 2021 roku, czuję się dobrze w Romie. Awansowaliśmy do 1/8 finału Ligi Mistrzów, moja rodzina czuje się tu dobrze i chcę wypełnić kontrakt.

Liga?

- Tabela nie przedstawia się dobrze, jesteśmy daleko od Juventusu i Napoli. Ważne będzie awansować do Ligi Mistrzów, zarówno pod względem ekonomicznym dla klubu, jak i dla nas graczy. Gra w Lidze Europy i Lidze Mistrzów to nie to samo. Musimy dalej się poprawiać, sezon nie jest pozytywny, jeśli porównamy do innych, ale mamy 1/8 finału i będziemy walczyć, aby zejść dalej.

Autor: abruzzo